N^{ro} 247.
D. 17. Października.
PONIEDZIAŁEK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zebranie się Wojska pod Warszawą 1794.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji. Wydane pod d: 14 Maia 1822 r: obwieszczenie względem Patentów swobody, iako obeymuiące objaśnienia potrzebne dla przedsiębierców, powtórnie przez pisma publiczne ogłasza: Pragnąc zagrodzić wątpliwościom i sporom wzniecić się mogącym z powodu niedokładnego zrozumienia skutków wynikaiących z wydawanych patentów swobody lub wynalazku tym fabrykantom, którzy ofiaruią zaprowadzić do kraiu, swoim kosztem, nowe rękodzielnie lub machiny, w nim ieszcze nie używane, oświadcza: 1) Wydane patenta swobody lub wynalazku, zaświadczaią, że Kommissja Rządowa przekonała się, iż machiny lub wyroby wyrażone nie były znane lub zaprowadzone w kraiu, i że zatem fabrykant zakładaiący ie swoim kosztem, godnym iest opieki Rządowej. 2) Takowe patenta iednak nie są i być nie mogą zaręczeniem ze strony Rządu o skutku albo dobroci tychże wynalazków lub fabrykatów z nich pochodzących. 3) Każdy więc posiadaiący patent podobny, powinien sam starać się przekonywać publiczność o dokładności swoich wynalazków, machin lub wyrobów, za których dobroć sam iest odpowiedzialny. 4) Wyłączność na pewne lata takowemi patentami przyznana, znaczy tylko, iż gdy fabrykant wprowadził swoim kosztem, nie istnieiącą dotąd w kraiu rękodzielnią, nikt przeto inny w przeciągu lat w patencie wyrażonych rzeczonych wyrobów takiemiż sposobami nie ma prawa uskuteczniać; ieżeli te wyroby, stosownie do obowiązku przez fabrykanta w patencie przyiętego, w dobrym gatunku są przez niego wykonywane i dostarczane. 5) To iednak przeszkadzać nie może, aby każdy oświadczaiący i dowodzący, iż zaprowadzi udoskonalenia, odmiany lub inne sposoby do wyrabiania podobnych machin lub fabrykatów, nie mógł równie otrzymać patentu swobody, pod własną odpowiedzialnością. — w *Warszawie* d: 15 Paźd: 1825 r: Minister Prezydu: T. *Mostowski.* Sekretarz Jlny Aug: *Karski.*

Wierszem nierymowym tłumaczona piękna Traiedja Alfjerego, *Antygona*, grana wczoraj pierwszy raz w Teatrze Nar:, podobała się wszczegółach iak wszystkie u nas dzieła tegoż *Autora.* Już wielu *Recenzentów* usiłowało dowieść że trudno aby tak mała liczba osób składaiących 5cio Aktową traiedją, zdołała ciągle zaiąć słuchaczów; na co się i u nas powiększej części zgadzaią. Pierwszy to był przykład u nas, przedstawienia na publicznym teatrze dzieła scenicznego, *wierszem nierymowym.* Już wczoraj o tej *nowości* dały się słyszeć rozmaite zdania; które zapewne w obszerniejszych pismach ogłoszonemi zostaną.

Trzy *Galopady* skomponowane na Fortepjano przez Józefa *Schmidta* w *Dreznie* a w *Karlsbadzie* u wód mineralnych tego roku tańczone, wyszły z litografji w Składzie Muzyki Fran: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej Cena złop: 1.

Kruszyński Józef Mularczyk lat 15 maiący, spadł w dniu 14 t: m: z dachu przy ulicy Długiej, niepostradał iednak życia, lecz bardzo iest pokaleczony. Oddano go do Szpitala S: *Ducha.*

Dnia 14 b.m., rano iuż było 1 stopień *zimna*, lecz wpołudnie ciągle trwa *ciepło.*

Sejm *Galicyjski* zwołany iest uniwersałem Cesarza *Austrjackiego* na dzień 17 m. b. —

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Deputowani *Greccy* będący w *Londynie* odebrali przez Kurjera Depesze z *Grecji*, które między innemi donoszą następuiące urzędowe wiadomości: Sprawa *Greków* w *Misolongji* znajduie się ciągle w dobrem położeniu, gdyż Turcy bezskutecznie napadaią na tęż twierdzę a zawsze z znaczną stratą są odparci; także pomyślnie powodzi się powstańcom *Greckim* na wyspie *Kandji*, gdyż ci d. 2 m. z. mieli zabrać *Turkom* tameczne twierdze *Grambuzes* i *Kisamos*, niemniej w kilku powiatach mieli mieszkańcy wziąść się do broni przeciw *Turkom.* 700 *Kandjotów* którzy byli przymuszeni umknąć do *Morei*, przybyło teraz szczęśliwie do swej ojczyzny, gdzie połączywszy się współrodakami walczą mężnie z nieprzyiacielem. Rząd *Grecki* ma niezawodny zamiar wysłać wyprawę na wyspę *Kandją*, mieszkańcy tej wyspy spodziewaią się pomyślnego skutku swego powstania, bo całe wojsko *Albańskie* będące w *Kandji*, udało się do armji *Jbrahima Baszy* do *Morei*; w twierdzy *Grambuzes* znaleźli *Kandjoci* 27 sztuk armat, 20 moździerzy i znaczny zapas amunicji. — Taż wiadomość donosi także o *Jbrahimie Baszy*, iż ten miał się cofnąć do *Trypolizy*, niemniej iż wojsko *Albańskie* zostało powtórnie pobite przez *Greków* a ich dowódca *Hasan Basza* został zabity. — Niektórzy twierdzą że *Kollokotroni* podpisawszy *Manifest Greków* względem opieki obcej, w kilka dni żałował tego, i ma ogłosić *Protestacją* przeciw temuż *Manifestowi.* — Jedna z *Sułtanek* dnia 5 m. z. powiła Córkę, której dano imie *Sułtanka Hadisza. Sułtan* wdowód swej radości, rozkazał tegoż dnia, wypłacić żółd *Janczarom.*—

z *Paryża.*

Listy z S. *Domingo* zapewniaią, że w *Hajty* trwa zupełna spokojność.—Proces obwinionych o *Węglarstwo* (Karbonarów) w prowincji *Rawenny* iuż ukończono. Akta tego processu wyjdą z druku w wielkim foljale; obwinionych było 400, z których iedni są skazani na *śmierć*, inni na *galery*, a niektórzy na uwięzienie.—Dnia 2 b:m: w Pałacu *Tuljery* w *Paryżu* był bankiet u Króla *Francuz*: z powodu pobytu Króla *Pruskiego*; przy stole Królewskim siedziało osób 11, a oprócz tego był stół dla 70 osób; tegoż wieczora dostojni Goście znajdowali się na widowisku w dworskim teatrze. — w *Szambery* wydarzył się okropny przypadek; nieiaki B.... obywatel tegoż miasta, żyiąc oddawna w niezgodzie zswą żoną, wylał na iej twarz flaszkę *spirytusu*; nieszczęśliwa Kobieta zakończyła życie w najokropniejszych męczarniach. Zbrodniarz w krótce będzie sądzony.— Znowu ucichła pogłoska że część wojska *Francuzkiego* ma wkroczyć do *Hiszpanji.*—Zbiór *wina* we *Francji* nie we wszystkich miejscach był tej iesieni równie obfity. — Słychać że na przyszłe lato całe wojsko *Francuzkie* będzie rozłożone w obozach w kilku miejscach *Francji.* — Księgarnia Paryzka Pana *Emery* wkrótce wyda nader starownie wszystkie dzieła sławnego naturalisty *Buffona*, zdobić ie będą piękne ryciny w liczbie 234; cena zaś iest bardzo umiarkowana, gdyż na 26 tomów prenumerata przyjmuie się tylko po 142 franki.—Tak zwany *Pałac Królewski* (Pale roial) w *Paryżu*

iest teraz zewnątrz nader gustownie ozdabiany. —Młody i maiętny *Anglik* przybywszy pierwszy raz do *Paryża* dla zwiedzenia tej pięknej stolicy, zaraz pierwszego dnia tak się w niej znudził, że nazaiutrz wrócił do swej ojczyzny. — Wice Hrabia *Riszmond* wysłany od rządu *Francuzkiego* do *Jndji*, przeieżdzał d. 15 Maia r. b. przez *Tyflis*, X*ż*e Następca tronu *Perskiego* widział się z tym *Wice Hrabią* i przyiął go naiuprzejmiej; dał oraz ucztę na której znajdował się *Kat*, co niezmiernie zadziwiło *Francuzów*. — w Grenadzie (w Hiszpanji) *wolni mularze* nieotrzymali ułaskawienia; sądzono ich i wyrok sądu przywiedziono do skutku, to iest: 7miu powieszono, a iednego posłano na galery, co trwać ma przez lat 10. —Jeden z Dzienników *Paryzkich* donosi że sławny autor dzieł lekarskich *Tyssot*, umieraiąc rzekł do otaczaiących go przyiaciół, iż iego pismo pod tytułem: *Odezwa do ludu względem zachowania zdrowia* nietylko że niestała się korzystną, lecz była szkodliwszą bardziej niż *morowe powietrze.*

z Niemiec.

Królewicz *Angielski* Xiąże *Kumberland* z Małżonką i Dziećmi, wrócił z *Anglji* do *Hanoweru.*— Wojsko *Badeńskie* prawie całkowicie zebrane w iedno mieysce, ukończyło manewra z powszechnem zadowolnieniem panuiącego. Wojsko to odznacza się porządkiem, Żołnierze są czerstwi i zdrowi.—Jenerał *Bertrand* przez długi czas nieodstępny *Napoleona*, założył teraz fabrykę na przedmieściu Stej *Magdaleny* pod *Lille*, zakład tej iego fabryki kosztuie 1,200,000 franków. — Donoszą z *Włoch* iż proces obwinionych o spisek w *Rzymie*, iuż prawie został skończony; wiele osób uwolniono, a innych skazano do więzienia na różne czasy podług przestępstwa. Między przeznaczonemi do więzienia, znajduie się młody Xiże *Spada*, który wzbudza politowanie; utrzymuią że on czasami cierpi pomieszanie zmysłów, również iak iego nieboszczka matka. Wolno mu codziennie przechadzać się przez parę godzin po ogrodzie będącym przy więzieniu i przyjmować odwiedzaiących. — Wyśledzono iuż wszystkich Łotrów którzy zrabowali wóz pocztowy na gościncu pod *Koblenc*; iest ich 10, wszyscy *Kmiecie* dosyć maiętni, maiący swe domy i gospodarstwa, między nimi znajduie się ojciec z 3ma synami, oraz 2ch braci maiących po lat 60 do 70. Jeden z nich wyznał że był dowódcą bandy, która w r. 1818 także zrabowała wóz pocztowy wiozący znaczne summy, a ta zbrodnia dotąd niebyła wysledzoną. — Cała N. Rodzina Króla *Niderlandzkiego* wkrótce wyieżdza do *Hagi*, Ministrowie Królewscy tudzież ciało dyplomatyczne tamże się przenoszą. Otwarcie *Stanów Jeneralnych* nastąpi dnia 17 m. b.—w Miasteczku *Niderlandzkiem Wortel* iest Jnstytut *ubogich*, między ubogiemi Kobietami znajduiącemi się w tym Jnstytucie tak dalece zagęściła się chętka stroienia się, że Dyrekcja Jnstytutu musiała wydać stosowne rozporządzenia, i przypomnieć że te Kobiety są *ubogie.* — *Król Pruski* rozkazał aby pożyczka zaciągnięta dla *Prus* w *Holandji*, niezwłocznie wypłaconą została.— Pewien *Rzeźnik* w Pelschutz w *Sląsku* położył się dnia 28 z.m. nago w piecu od pieczenia chleba w swoim domu, aby, iak to iuż poprzednio czynił, mógł się w nim wypocić. Piec był gorętszy iak zazwyczaj i znajdowało się w nim ieszcze żarzewie. Po niedługim czasie znaleziono tego biedaka uduszonego, palce aż do rąk spalone i wiele miejsc na iego ciele upieczonych.

z Londynu.

Kupcy handluiący bawełną, nagle zostali zatrwożeni, gdyż cena tego towaru o pół spadła. — z Powodu upałów, w niektórych częściach miasta wszczeła się *zaraliżliwa choroba*, w *Li-*

peu umarło z tej przyczyny 115 osób. — — *Basza Egiptu* kazał w *Londynie* robić dla siebie serwis stołowy, iuż iest ukończony i będzie wystawiony publicznie, kosztuie tylko 3 tysiące dukatów.— *Parlament* ma być prorogowany do 5 Stycznia r:p:—w *Pensylwanji* Pani *Wilson* sławna gospodyni, gdy d. 13 Czer: r:b: rano wybierała *Jaia* z kurnika, została ukąszoną przez *Węża grzechotnika*; to iadowite ukąszenie pozbawiło by ią życia, lecz nietracąc przytomności pospieszyła do kuchni i siekaczem natychmiast odcieła palec u ręki, w który została ukąszoną; wkrótce była uleczoną. —D. 28 z:m: w *Giełdzie Londyńskiej* papiery Greckie spadły na 74, z powodu wieści że ma nastąpić pożyczka dla rządu *Tureckiego*.— Za nadzwyczajną osobliwość uważaią iż teraz w *Londynie* iest *Hyena* z 4 młodemi, które spłodziła w *Europie*.— Lord *Darlington* zapłacił 171,600 złp: za *Konia* który w ostatnich gonitwach wyścigał wszystkie inne. Przy tych gonitwach przegrał pewny Pan zakład 1,200,000 złp:!!—Pewien *Tkacz* żagli, nazwiskiem Jerzy *Żakson*, założył się niedawno że zje udziec skopowy 10 funtowy w przeciągu godziny. Stósownie do tego sporządzono iak należy 9cio funtowy udziec, (większego albowiem nie można było dostać), rozpoczął swoię pracę w domu w przytomności 30 do 40 osób ciekawych, pokraiano mu i podawano zrazy, które mu tak dobrze smakowały, że zjadł wszystko wraz z 2ma bochenkami chleba w przeciągu 3ch kwadransów. Pot płynął z iego twarzy w czasie iedzenia, a żyły na czole nabrzmiały na palec grubości. Wypił 10 kieliszków gorzałki, a potem wody i ofiarował się ieszcze zjeść 24 paszteciki; lecz nikt nie miał ochoty stawić swoie pieniądze na przeciw tak znakomitemu artyście. — Słychać że wyprawa *Lorda Kochran* maiąca wspierać *Greków* dozna przeszkody i wstrzymaną zostanie. — Rady gabinetowe odbyły się w *Londynie* w dniu 27 i 28 z. m. i trwały po 4 godziny.— O woinie *Anglików* z *Birmanami* ieszcze nowiny nie są zupełnie pomyślne dla pierwszych, gdyż *Birmanowie* coraz bardziej czwiczą się w taktyce woiennej, a szczególniej umieią bardzo korzystnie obierać stanowiska. — Słychać że *Amerykański* Jenerał, *Boliwar*, otrzymał pozwolenie od kongresu *Kolumbijskiego*, udać się na czas nieiaki do *Europy*, dla poratowania zdrowia, co uskuteczni ułatwiwszy najważniejsze sprawy w *Peru*. —

DONIESIENIA.

Dom massiv murowany przy ulicy Leśno Nr 732 położony będzie sprzedany przez publiczną licytacją która się odbędzie w d. 18 b. m. po południu o godzinie 4 w miejscu zwykłem posiedzeń Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego.

Uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż mieszkam teraz przy ulicy Królewskiej pod Nr 1067 na dole. — F. Patschke Minjaturzysta z Berlina.

Pozostała Wdowa po ś. p. Stanisławie Plewińskim Złotniku, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż odtąd mieszkanie swoie przenosi z pod Nro 476 Litt: D, ulicy Senatorskiej, pod Nr 411 na Krakowskie Przedmieście, w domu Bòhma dawniej Szymanowskich zwanego, która ciągle utrzymywać będzie professją Złotniczą, i tak dokładnie iak za życia Męża. Uprasza przeto łaskawej Publiczności by miała względy na pozostałą Wdowę.

Joanna Plewińska.

Uwiadamia się Publiczność, iż Chustki Kazmirkowe w rozmaitych kolorach z fabryki naszej znajduią się na sprzedaż w Składzie Sukiennym PP. Koch et Ziegler przy ulicy Miodowej pod Nr 482, gdzie za ustanowioną cenę (prix fixe) nabyć ich można. — Bormann et Krug w Marymoncie.

Dnia 14 b.m. na ulicy Chłodnej do ulicy Waliców, zginął Piesek mały, koloru brudno sobolowatego, na niskich nogach, nakształt taxa, uszy długie, ogon krótki, piersi białe, stary półtora roku; ktoby o takowym miał wiadomość, raczy oddać przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755 w officycie na 1 piętro, a z wdzięcznością odbierze dobrą nadgrodę. —

Teatr. Jutro Operą *Sroka złodziej*.